

**dr hab. Tomasz Kipka, prof. UŚ**  
Instytut Sztuk Plastycznych  
Wydział Sztuki i Nauk o Edukacji w Cieszynie  
Uniwersytet Śląski w Katowicach

**Ocena rozprawy doktorskiej przygotowanej pod opieką promotora dr. hab. Michała Kacperczyka, prof. UA w Szczecinie zrealizowanej przez mgr. Piotra Deptę-Kleśtę**, sporządzona w związku z postępowaniem doktorskim w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki, procedowanym przez Uniwersytet Artystyczny im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu oraz w związku z uchwałą Rady Wydziału Grafiki i Komunikacji Wizualnej Uniwersytetu Artystycznego im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu z dnia 21.05.2018 r. w przedmiocie powołania mnie na recenzenta w postępowaniu doktorskim pana mgr. Piotra Deptę-Kleśty.

---

Przedstawiona do recenzji praca doktorska Pana magistra Piotra Depty-Kleśty „**Akcja – reakcja. Plakat społeczno-polityczny**” zrealizowana pod kierunkiem dr. hab. Michała Kacperczyka, prof. Akademii Sztuki w Szczecinie jest realizacją, na którą składa się dysertacja oraz praca artystyczna (praktyczna) – seria czternastu plakatów formatu B0 (1000 × 1414 mm), będących odpowiedzią na poruszane w dysertacji problemy. Treść niniejszej rozprawy i przedstawiona seria stworzonych plakatów w pełni odpowiadają przyjętemu tematowi.

Materiał, który otrzymałem do zrecenzowania został przygotowany z należytą dbałością zarówno o dostępność, jak i estetykę podania, co zapewniło jego czytelny i komfortowy odbiór. Doceniam dbałość w zakresie typograficznego składu oraz przygotowania materiału do druku, które pozytywnie wpłynęły na proces i komfort zapoznania się z treścią niniejszej rozprawy. Struktura rozprawy jest logiczna i właściwa.

Doktorant w dysertacji przedstawia swoje rozważania na temat plakatu społeczno-politycznego. Omawiając historię plakatu w oparciu o przywołane przez siebie, subiektywnie dobrane dzieła, prezentuje swój punkt widzenia / myślenia o plakacie. Przedstawia różne aspekty jego funkcjonowania, ukazując między innymi relacje: pomiędzy plakatem reklamowym a plakatem społeczno-politycznym, pomiędzy doświadczeniem lokalnym a doświadczeniem masowym, pomiędzy akcją a reakcją. Swoje spostrzeżenia autor uzasadnia przykładami, którymi stara się utwierdzić odbiorcę w słuszności toku swojego rozumowania.

We wstępie doktorant rozpoczyna od opisanie / zdefiniowania pojęcia twórczości. Robi to podkreślając rolę nadawania formie znaczenia, rolę myśli i intelektu, ale także emocji i intymności. Kształtowanie opisuje jako proces tworzenia rzeczy z jednej strony unikatowych, a z drugiej nadających się do dalszej obróbki i dających możliwość kolejnych reinterpretacji. Tym samym uzmysławia nam, że w miejscu „akcji” sytuuje nie tylko życiowe fakty i wydarzenia, ale także działalność twórczą – wytwory / dzieła – plakaty zaangażowane, które mogą skłonić odbiorcę do „reakcji”. Wstęp sygnalizuje wszystkie zagadnienia poruszane w pracy.

Czytając dalej, możemy dojść do wniosku, że ograniczenia plakatu nie istnieją, a jeśli coś wydaje się nimi być, to staje się wyzwaniem.

Ekspresowo doktorant przedstawia ewolucję formy plakatu – od tekstowego afisza reklamowego, poprzez przeniesienie akcentu na obraz i rysunek, aż do litery połączonej z obrazem w jedną całość. Podkreśla, że podstawowy cel plakatu, bez względu na rozwiązania formalne, pozostaje niezmienny.

W dalszej części przywołuje, analizuje i porządkuje kolejne informacje na temat medium jakim jest plakat.

Powszechnie wiadomo, że o dobrych rzeczach raczej się nie mówi, dlatego też u źródła powstania plakatu społeczno-politycznego leżą zawsze bolączki świata. Piotr Depta-Kleśta jednym tchem wymienia: zmiany dokonujące się codziennie w otaczającym nas świecie, społeczne relacje, zmiany wewnątrz państw, nadużycia wynikające z górowania władzy i pieniądza, dysproporcje pomiędzy zamożnością a rozwijającym się ubóstwem, ekologiczne zaniedbania. Społeczno-polityczny plakat jest oznaką i wyrazem buntu wobec tego wszystkiego, co złe i niesprawiedliwe. Ten barometr krzywd, emocji, dążeń i celów doktorant określa mianem bezbłędnego krytyka i recenzenta postaw ludzkich, wskazując przy okazji na rolę mass- i social-mediów jako czynników potęgujących te negatywne doznania. Sytuację człowieka XXI wieku torpedowanego informacjami ilustruje własnym plakatem (*Ecce Homo*). Podkreślając tym samym, że współczesny plakat / poruszana w nim tematyka jest świadectwem czasów i źródłem historycznej wiedzy. Plakat społeczno-polityczny informuje o momentach i chwilach, które zapisały się na kartach historii. Ów plakat staje się historycznym źródłem, ponieważ – choć zwykle subiektywny – odwołuje się do faktów historycznych.

Obszerność przedstawionej pracy badawczej, ocenionej przeze mnie pozytywnie, wynika z przyjętych przez doktoranta metod badawczych: opisowej, kontekstowej analizy dzieła oraz metody porównawczej. Dysertacja składa się z następujących rozdziałów: 1. „Doświadczenie lokalne i masowe”, 2. „Akcje, reakcje”, 3. „Bunt”, 4. „Eko”, 5. „Kampanie społeczne”, 6. „Inne działania outdoorowe”. Rozważania teoretyczne zamyka zakończenie, po którym następuje opis części praktycznej wraz z uwzględnieniem „typografii i kompozycji”. Każdy z wymienionych rozdziałów dysertacji jest w odpowiednim zakresie zilustrowany subiektywnie dobranymi, konkretnymi przykładami.

Doktorant omawia dzieła wybranych twórców światowego plakatu. Przeprowadza analizę działania plakatu i opisuje cechy plakatów. Połączenie funkcji artystycznej i funkcji użytkowej plakatu czyni plakat czymś, co wyraża więcej niż każda z tych cech osobno.

Analiza formalna prowadzi autora między innymi do wniosku, że kształt w plakacie podporządkowany jest funkcji komunikowania. Zarówno plakat reklamowy, jak i zaangażowany ulega modyfikacjom i przekształceniom, ale nie traci swych czołowych cech. Pojawia się uogólnienie, że pomiędzy środkami użytymi w plakacie reklamowym i zaangażowanym występuje kontrast – pierwszy z nich ma skupiać się na wykorzystywaniu technik fotograficznych, drugi zaś – społeczno-polityczny na wykorzystywaniu syntetycznej formy. Ja jednak nie szafowałbym takim twierdzeniem, szczególnie, że na kolejnych stronach dysertacji pojawiają się przykłady wartościowych, zaangażowanych społecznie, realizacji, które do budowania komunikatu wykorzystują właśnie fotografię. Rozumiem jednak, że doktorant ma w takim twierdzeniu swój cel, który zrozumiemy oglądając praktyczne dzieło – cykl plakatów „Akcja – reakcja”. Wracając jednak do przytoczonego rozróżnienia, jako przykład idealnego połączenia obydwu światów (fotografii i projektowania graficznego) doktorant przywołuje wzbudzające kontrowersje i poruszenie kampanie reklamowe firmy odzieżowej *United Colors of Benetton*, których autorem jest Oliviero Toscani. *Benetton* poruszał problemy rasizmu, izolacji chorych na AIDS, przemocy, klęsk ekologicznych – postawił pytania o sensowność wojen, pokazując jednocześnie swój punkt widzenia na temat postaw antyrasistowskich, kosmopolitycznych, wolności od stereotypów. Podnosił sprzedaż swoich produktów jednocześnie zmuszając odbiorców do myślenia i wchodzenia w naturę problemów społeczno-politycznych.

Przykłady innych prac, które ukształtowały doktoranta zostają przedstawione w rozdziale „Akcje, reakcje”. Tutaj Piotr Depta-Kleśta przytacza prace, które miały dla niego szczególne znaczenie, i zalicza je do zbioru grafik, stanowiących inspirację do powstania niniejszej pracy doktorskiej. Wśród autorów znaczących dla doktoranta prac znajdziemy między innymi nazwiska, które wymienia niemalże jednym tchem: Silvano Lora, Pablo Picasso, Antonio Pérez, Henryk Tomaszewski, Ben Shahn, Takashi Kōno, Manfred Vosz, Wolfgang Freitag, Jan Llopis, Wiktor Górka, George Grosz, Otto Dix, Kathe Kollwitz, William Groper, Jack Levine, Peter Saul, Keith Haring, a także grupa S.A.N.E. oraz wiele innych.

Doktorant zauważa, że plakaty polityczne odgrywają istotną rolę w zwracaniu uwagi opinii publicznej na niesprawiedliwość społeczną, tym samym mają ogromne znaczenie w budowaniu społeczeństw obywatelskich, pomagając im w wyrażaniu opinii. Sztuka buntu społecznego, oparta między innymi na sztuce plakatu jest dla doktoranta interesującą odmianą wizualnej ekspresji grup społecznych i stanowi przedmiot jego badań. Analizując twórczość wspomnianych artystów zauważa również, że przedmiotowa tematyka nie przeszkadza w osiągnięciu komercyjnego rozgłosu.

W rozdziale „Bunt” Piotr Depta-Kleśta omawia działalność różnych organizacji pozarządowych i instytucji, które wspierały i wspierają przedsięwzięcia na rzecz pokoju na świecie. Przy tej okazji przytacza nazwiska twórców współczesnego plakatu zaangażowanego - nieżyjącego już Shigeo Fukudę oraz nieustająco aktywnego na scenie współczesnego plakatu Lexa Drewinskiego. Wpomina także Hansa Emiego, Seymoura Chwasta.

Wśród organizacji walczących o należne ludziom prawa, dla których język sztuki i zaangażowanego plakatu jest wartościowym kanałem komunikacji doktorant wymienia m.in. Amnesty International oraz Organizację Narodów Zjednoczonych. W późniejszym rozdziale „Eko” pojawiają się jeszcze organizacje dbające o środowisko – Greenpeace i WWF. Wszystkie te instytucje niewątpliwie zdają sobie sprawę z siły oddziaływania plakatu i uniwersalności obrazu jako komunikatu wizualnego. W tym rozdziale autor dysertacji nawiązuje do różnych koncepcji socjologicznych i politologicznych biorących pod lupę temat buntu społecznego.

Z niezmienną dbałością doktorant opisuje w dalszej części pracy plakat jako ważny element edukacji ekologicznej. Nie pomija też kampanii społecznych oraz innych działań outdoorowych. Opisuje te zjawiska przytaczając wiele przykładów, i pokazując tym samym swoje zorientowanie w temacie.

Niewątpliwie dysertacja stanowi wnikliwy i analityczny opis problematyki plakatu społeczno-politycznego. Licznie przytaczane i omawiane nazwiska twórców, działań i instytucji dowodzą tego, że autor doskonale orientuje się w podejmowanej problematyce i, jak ryba w wodzie, zgrabnie porusza się w obranym przez siebie temacie. Przykłady popierające wysunięte tezy dobiera według klucza, który pozwala mu osiągnąć zamierzony cel. Mimo wielości wątków panuje nad komunikatem.

W zakończeniu dysertacji czytamy, że *plakat może być dla nas wszystkich ratunkiem i ukojeniem, oddechem dającym nadzieję, a jednocześnie prowokującym do przemyśleń, mocnym komunikatem wizualnym, który nie zna kompromisu, i w sposób zdecydowany, nawołuje do działania.* - Nie wiem, czy autor, snując taką utopijną wizję, aby nie przecenia roli plakatu, ale przyznaję, że we mnie też tkwi dusza romantyka, i jako orędownik plakatu (twórca i odbiorca jednocześnie) daję się tej wizji uwieść.

Doktorant w zakończeniu teoretycznych rozważań opisuje jeszcze, gdzie znajduje się współczesna galeria plakatu i mówi o tym, że plakat jako medium potrafi znaleźć dla siebie miejsce w każdym środowisku – od ulicy aż po internet. Niesposób z nim się nie zgodzić – widzimy jak plakat się zmienia i dostosowuje do nowych technologii i aktualnie obowiązujących warunków.

Trzeba jednak pamiętać, że plakatowy (z pozoru prosty) komunikat wymaga wyedukowanego odbiorcy! (Dzisiaj nawet czytanie ze zrozumieniem staje się deficytową umiejętnością.)

Na marginesie warto wspomnieć, że plakat nie tylko wymaga od odbiorcy, ale też sam pełni funkcję, jaką jest plastyczne wychowanie, kształtowanie artystycznych gustów. Jest elementarzem oswajającym odbiorców z formami i językiem sztuki.

Piotr Depta-Kleśta jako twórca hołduje tzw. plakatowemu myśleniu, ceni wkład intelektu i syntetyczną formę. I oczywiście nie jest jedynym, który tworzy w tym nurcie. Wie, że zastosowanie ograniczonych środków ekspresji może pozytywnie wpływać na kreatywność. Zdaje sobie sprawę z tego, że projektowanie graficzne, a w szczególności plakat bazujący na takich wartościach może być wobec odbiorcy bardziej wymagający, ale wie też, że takie podejście do wizualnego przekazu wpływa dodatnio na wartość twórczości w dziedzinie plakatu. Daje dowód temu myśleniu realizując serię plakatów „Akcja – reakcja”.

W efekcie powstaje wyrazisty cykl czternastu monochromatycznych prac w dużym formacie (B0). Mocne, czarno-białe kompozycje, każda z nich zbudowana z grafiki-sybolu i krótkiego / lapidarnego hasła. Dodatkową wspólną cechą plakatów jest surowe autorskie liternictwo. Każdy plakat dotyczy innego, lecz równie ważkiego problemu, dostarczonego nam przez życie we współczesnym świecie. Wydaje się, że takich spraw jest przytłaczająco dużo - trzeba być baczny i wrażliwym obserwatorem, aby je komentować. Oczywiście jedne prace są bardziej czytelne a inne mniej, nie każda wyda nam się równie trafiona, a to dlatego też, że każdy z nas nosi w sobie inny bagaż doświadczeń i reprezentuje inny zakres wiedzy i wrażliwości.

Znajomość faktów i baczna obserwacja świata, to niewątpliwie czynniki wpływające na umiejętność odczytywania plakatów, które zachodzących faktów dotyczą. Piotr dokumentował to, co uważał za ważne tu i teraz – stworzył zapis miejsca i czasu, który może być syntetycznym obrazem aktualnych problemów społeczno-politycznych dla przyszłych badaczy historii.

Mógłbym opisać każdy z czternastu stworzonych przez doktoranta plakatów, ale po co? Piotr Depta-Kleśta zrobił to w precyzyjny i wyczerpujący sposób. Przygotowane przez niego opisy utwierdziły mnie w przekonaniu, że jest osobą o analitycznym spojrzeniu, która wie jak i o czym pisać, a jego praktyczne działania mają solidne podstawy teoretyczne. Przekonał mnie też do tego, że jest przedstawicielem tej grupy artystów, która ma własny przepis na współczesny plakat i wie, co zrobić, aby ten plakat angażował odbiorcę wrażliwego na otaczający go świat. Chcąc - nie chcąc wróciliśmy raz jeszcze do problemu przygotowania odbiorcy.

Społeczno-polityczne plakaty pana Piotra Depty-Kleśty działają. Nie sposób nie zwrócić uwagi na spójność tej serii. Prezentowana szczególnie w przestrzeni miejskiej zapada w pamięć i jest potwierdzeniem teoretycznych rozważań zawartych w dysertacji. Stworzone plakaty są też konsekwentną kontynuacją drogi, którą obrał niegdyś pan Piotr (a mieliśmy okazję spotkać się już w kilku „okolicznościach plakatowych” zarówno jazzowych jak i społecznych, a ściślej – ekologicznych). To oczywiste, że prezentowane plakaty wymagają od odbiorcy wiedzy lub zorientowania w temacie. Jeśli odbiorca te warunki spełnia, to wzbudzają w nim refleksję. O ważnych sprawach trzeba nieustannie mówić.

## Konkluzja

Po zapoznaniu się z dysertacją i dziełem doktorskim oraz dołączonym wykazem dorobku artystycznego, dydaktycznego i organizacyjnego stwierdzam, że zarówno przedstawione w rozprawie badania stanowiące solidne wprowadzenie i podstawę powstania pracy artystycznej, wraz z formułowanymi tezami i uogólnieniami, jak również dorobek artystyczny w formie zaprezentowanego dzieła są na wysokim poziomie i spełniają wymagania dotyczące przewodu doktorskiego.

Zgodnie z obowiązującymi procedurami popieram nadanie stopnia doktora sztuki Panu mgr. Piotrowi Depcie-Kleście we wszczętym w Uniwersytecie Artystycznym im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu przewodzie doktorskim w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.

A handwritten signature in blue ink, appearing to read 'Kipka', written in a cursive style.

dr hab. Tomasz Kipka, prof. UŚ